

Białystok, dnia 16 lipca 2023 r.

Prof. dr hab. Andrzej Sakowicz, prof. UwB
Katedra Postępowania Karnego
Uniwersytet w Białymstoku

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pani mgr Katarzyny Doroszewskiej-Chyrowicz pt.
*Prawo do ochrony godności i możliwość dysponowania tym prawem w
perspektywie prawnokarnej,*
Kraków 2023, ss. 248.

I. Wybór problemu naukowego

Prawo karne chroni pewne podstawowe dobra, ponieważ są one bezpośrednio lub pośrednio związane z godnością osoby. Jednakże w przypadkach takich jak eutanazja, prostytutka czy macierzyństwo zastępcze, odwołanie do godności osoby jest wykorzystywane w przeciwnym sensie, jako podstawa dekryminalizacji. W tych przypadkach godność jest utożsamiana z autonomią osoby i jej zdolnością do dysponowania swoimi dobrami.

Pani mgr Katarzyny Doroszewskiej-Chyrowicz w swojej rozprawie doktorskiej podjęła się ważnego i ambitnego zagadnienia jakim jest przedstawienie ochrony godności w kontekście możliwości dysponowania tym prawem w perspektywie prawnokarnej. Zagadnienie to ma wymiar wieloaspektowy, znacznie wykraczający poza ramy prawa karnego materialnego. Koniecznym stało się zatem odwołanie się do filozoficznego postrzegania godności oraz do prawa konstytucyjnego.

Problem ochrony godności w kontekście autonomii jednostki, zwłaszcza przy określeniu granic zgody dysponenta dobrem prawnym, czy kryminalizacji tzw. macierzyństwa zastępczego, komercyjnego obrotu komórkami, tkankami i

narządami ludzkimi, modyfikacją genetyczną organizmu ludzkiego oraz ingerencją w materiał genetyczny jednoznacznie dowodzi, że recenzowana rozprawa ma znaczenie zarówno teoretyczne, jak również praktyczne. Analiza poglądów doktryny wskazuje, że spory wokół granic zgody dysponenta dobrem prawnym oraz optymalizacji realizacji autonomii jednostki nie zostało rozwiązanych. Co więcej, rozwój genetyki sprawi, że pojawiły się nowe zagadnienia badawcze, które Doktorantka właściwie wyizolowała i poddała gruntownej analizie.

Z powyższych względów wyrażam przekonanie, że temat recenzowanej rozprawy doktorskiej został wybrany trafnie, i to zarówno z uwagi na rangę zagadnienia, którego dotyczy, jak również jego aktualność i znaczenie praktyczne. Za trafnością wyboru tematu rozprawy przemawia także brak w piśmiennictwie z zakresu procesu karnego materialnego, kompleksowej analizy granic deponowania dobrem prawnym w kontekście godności człowieka oraz autonomii jednostki. Truizmem jest stwierdzenie, że godność człowieka pełni w prawie karnym niebagatelną rolę zarówno jako wartość chroniona, jak i element limitujący działalność ustawodawcy.

II. Cel rozprawy i jego realizacja

1. We *Wstępie* Doktorantka klarownie określa zasadnicze cele rozprawy. Jednoznacznie wskazuje, że głównym celem pracy jest ustalenie możliwości wpływania przez jednostkę na poziom ochrony prawnokarnej jej godności w odniesieniu do możliwości naruszenia godności człowieka zarówno przez jednostki i organy państwowe, a dokładniej możliwość zmniejszenia lub całkowitego zrzeczenia się jej w odniesieniu do konkretnych czynów (s. 7). W tym celu Doktorantka postanowiła także udzielić odpowiedzi na pytania szczegółowe tj. czy możliwe jest rozporządzenie przez jednostkę ochroną godności człowieka, czy jednostka może wyrazić chęć jej naruszenia i tym samym sprawić, że sprawca naruszenia nie

poniesie odpowiedzialności karnej, czy naruszenie godności człowieka może być stopniowalne (s. 7-8).

Na bazie rozważań wstępnych Doktorantka formułuje hipotezę, że jednostka może wyrazić zgodę na naruszenie jej godności. W celu jej weryfikacji Doktorantka skoncentrowała się na analizie znaczenia pojęcia godność człowieka oraz dobro prawne, a także określenia „relewantnego prawnokarnie naruszenia godności człowieka”, które treścią obejmuje przypadki naruszenia godności człowieka odnoszące się do konkretnych typów czynów zabronionych. Warty odnotowania jest fakt, że rozważania na temat prawnej ochrony godności człowieka prowadzone są na podstawie systemu prawnego Polski i Niemiec. Odwołanie się do systemu niemieckiego – jak słusznie zauważono w pracy – nie jest przypadkowe. Po pierwsze, oba systemy prawne są zasadniczo zbieżne. Po drugie, godność człowieka oraz jej ochrona znajduje szczególne miejsce w niemieckiej Ustawie Zasadniczej.

Po lekturze recenzowanej rozprawy, nie ulega wątpliwości, że cele pracy stanowią poważny zespół zadań badawczych o wymiarze teoretycznym i praktycznym, pozwalający ocenić całość zadania badawczego, jako istotne, tworzące podstawy do uzyskania znaczącego osiągnięcia naukowego. Cele, które Doktorantka postawiła pisząc recenzowaną rozprawę, udało się zrealizować. Wskazuje na to treść pracy (zwłaszcza rozdziały IV, VI i VII), wnioski *de lege ferenda* oraz obszerne podsumowanie. Z wnioskami końcowymi Autorki można zgadzać się, można mieć uwagi krytyczne, ale trzeba wyraźnie stwierdzić, iż są one owocem przeprowadzonej analizy dogmatycznej, przy starannym uzasadnieniu własnych poglądów.

Pani mgr Katarzyna Doroszevska-Chyrowicz oparła rozprawę na „analizie dogmatycznej wypowiedzi doktryny polskiej i niemieckiej oraz komparatystycznej analizie przepisów systemu niemieckiego i polskiego”, relewantnych w kontekście prowadzonych rozważań. Nie jest jednak w pełni klarowne, czy powyższe

sformułowanie odnosi się do klasycznej analizy dogmatycznej, czy też oznacza metodę analizy językowej, czy wreszcie – popularne od pewnego czasu w pracach z zakresu prawa karnego materialnego – ujęcie mieszane, obejmujące specyficznie łączoną analizę dogmatyczną wspieraną w pewnym co najmniej zakresie rozważaniami z zakresu analizy językowej. Należy też zwrócić uwagę, że o ile celem dogmatyki prawa karnego jest określona interpretacja aksjomatyczno-logiczna, o tyle już jej przeprowadzenie zależy od przyjęcia określonego warsztatu i aparatu pojęciowego. W tym właśnie momencie myślowe ścieżki karnistów zaczynają się rozchodzić. Jedni akcentują konieczność pierwszeństwa analityki znamion i akceptują płynące z niej domniemania przestępności analizowanego zachowania. Inni domagają się włączania do interpretacji karnistycznej zagadnień z zakresu teorii i filozofii prawa. W końcu są i takie głosy, które opowiadają się za dominacją ogólnych struktur normatywnych, stanowiących wynik recepcji określonych koncepcji teoretycznoprawnych na grunt dogmatyki prawa karnego materialnego.

Należy jedynie żałować, że w tej części pracy – ewidentnie wstępnej i czyszczącej właśnie metodologiczne przedpole – tak Autorka nie poświęciła nieco więcej miejsca kwestiom metod badawczych. Niezależnie od powyższej uwagi stwierdzić należy, że dobór metod badawczych oraz ich wykorzystanie w recenzowanej pracy uznać należy za właściwy. I co ważne, pozwoliło w pełni osiągnąć cele, wyznaczone na wstępie rozprawy.

III. Warsztat naukowy

Odnosząc się do oceny warsztatu naukowego przedłożonej przez Doktorantkę pracy zwrócić należy uwagę, że jest niezwykle bogaty. Opiera się on na dobrze dobranej i w szerokim zakresie wykorzystanej literaturze. Spis literatury jest bardzo obszerny. Obejmuje on pozycje bibliograficznych różnego typu (monografie,

artykuły, komentarze oraz glosy), z czego połowa to prace naukowe w języku niemieckim oraz angielskim.

Już sama liczba wymienionych w bibliografii i wykorzystanych w dysertacji prac świadczy o niezwykle skrupulatnym i rzeczowym podejściu Doktorantki do postawionego sobie zadania. Co ważne, lektura rozprawy dowodzi, że Autorka porusza się w zebranych przez siebie materiale źródłowym z pełną swobodą. Oceniam zatem, że Pani mgr Katarzyna Doroszewskia-Chyrowicz bardzo rzetelnie wykorzystwała literaturę przedmiotu. Zabrakło jedynie wykorzystania artykułów zamieszczonych w jednym z numerów *Israel Law Review* (2011, vol 44, Issue 1-2), w którym zostały opublikowane teksty przedstawicieli niemieckiej i izraelskiej nauki prawa karnego na temat godności człowieka i prawa karnego. Poza tym, na temat źródeł praw i wolności zasadnym byłoby uwzględnić tekst prof. A. Zoll, pt. *Godność człowieka jako źródło wolności i praw*, [w:] *Hominum causa omne ius constitutum est*. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak, red. A. Dębiński, M. Gałązka, R. G. Hałas, K. Wiak, Lublin 2006.

Na równie pozytywną ocenę zasługuje analiza orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Federalnego Trybunału Konstytucyjnego oraz polskiego Sądu Najwyższego oraz. Liczne orzeczenia wykorzystane w pracy dowodzą, że rozważania Doktorantki są silnie zakotwiczone w praktyce i nie stanowią wyłącznie domeny dyskursu akademickiego.

IV. Język rozprawy i jej redakcja

Recenzowana rozprawa została napisana polszczyzną na wysokim poziomie. Wywód jest klarowny i zrozumiały. Na podkreślenie zasługuje staranna redakcja opracowania i jego sumienna korekta. Na wyróżnienie zasługuje duża dbałość Doktorantki o przypisy.

V. Struktura i treść rozprawy

1. Doktorantka podzieliła rozprawę na siedem rozdziałów. Zostały one poprzedzone *Spisem treści*, raz *Wstępem*, a zamyka *Podsumowanie* - po którym występuje *Bibliografia*. Struktura pracy zasługuje w pełni na aprobatę. Układ pracy, wzajemne proporcje poszczególnych jej fragmentów są w pełni poprawne i pozwalają na rzeczowe, komunikatywne i spójne przedstawienie poszczególnych zagadnień.

Na wstępie dysertacji, w rozdziale I, Autorka przedstawia pozaprawne znaczenie godności człowieka. Wskazuje, że pojęcie to jest przedmiotem zainteresowania różnych nauk. Mimo iż szczególna uwaga Autorski została skoncentrowana na teorii I. Kanta i wynikającego z niej zakazu uprzedmiotowienia jednostki oraz filozofii praw człowieka M. Piechowiaka, który uznaje godność za podstawę sprawiedliwości, nie brak w tej części odwołań do filozofów greckich oraz myśli chrześcijańskiej św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu. W rozdziale I został przedstawiony ciekawy podział godności na wrodzoną oraz nabytą oraz ukazano etyczne implikacje godności. Trafnie konkluduje swoje rozważania Autorka, że skonstruowanie spójnej koncepcji godności w filozofii nie jest możliwe (s. 40), choć należy dostrzec, że wiele koncepcji filozoficznych za aksjomat uznaje wyjątkowość człowieka.

W rozdziale II Doktorantka zamierzała przedstawić godność człowieka w międzynarodowych aktach prawnych. Jest to najslabsza część pracy. Trudno tak istotne zagadnienie ukazać na pięciu stronach pracy, odnosząc się jedynie do treści normatywnej Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, czy wspominając jedynie o Karcie Praw Podstawowych. Brakuje w tej części pracy szerszych rozważań nad orzecznictwem ETPCz, gdyż to w nim, a nie w treści normatywnej Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, wielokrotnie pojawia się odwołanie do pojęcia godności bądź godności człowieka. Lektura szeregu orzeczeń

ETPCz prowadzi do wniosku, że odwoływanie się do godności jest zróżnicowane i może nastąpić w trzech wymiarach: a) jako zbioru szczególnych praw, które zostały określone w art. 2, 3 i 4 EKPCz (np. wyrok ETPCz z dnia 11 lipca 2006 w sprawie *Jalloh przeciwko Niemcy*, § 82), b) jako wartość służąca do ustalania, czy w określonym układzie faktycznym doszło do naruszenia praw bezwzględnych (np. wyrok EPTCz z dnia 28 lipca 1999 r. w sprawie *Selmouni przeciwko Francji*, § 99), oraz c) jako narzędzie w sporze prawnym oraz wykładni przepisów EKPCz (szerzej np. Christopher McCrudden, Human Dignity and Judicial Interpretation of Human Rights, *The European Journal of International Law* 2008, vol. 19, no. 4, s. 655-724 oraz Jean-Paul Costa, Human Dignity in the Jurisprudence of the European Court of Human Rights, w: Christopher McCrudden (ed.), *Understanding Human Dignity - Proceedings of the British Academy*, vol. 192 (2013) s. 393-402). Zbieżna uwaga dotyczy postrzegania godności w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu.

W przeciwieństwie do rozdziału II kolejne dwa rozdziały pracy stanowią obszerną analizę rozumienia godności w niemieckim i polskim prawie konstytucyjnym. Autorka trafnie dostrzega, że art. 1 Ustawy Zasadniczej należy do grupy przepisów tzw. niezmiennych. Właściwie ukazuje różne koncepcje interpretacyjne godności w doktrynie niemieckiej, tj. formułę przedmiotowo-podmiotową G. Düriga (zasadniczo przejęte K. Sterna oraz C. Endersa), koncepcje absolutnej ochrony, ochrony istoty prawa, „godnego poziomu życia” oraz ochrony prawa do rozwoju osobowości. Rozważania Doktorantki to nie tylko opis poszczególnych koncepcji na temat godności, lecz także ich wykorzystanie w orzecznictwie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. W orzecznictwie, w którym podejście do godności nie jest jednoznaczne. Traktuje się je jako prawo podstawowe, źródło praw podstawowych, zaś samoistność prawa do ochrony godności człowieka jest sporna (s. 68-69). Głębsza analiza orzecznictwa FTK pozwala stwierdzić, że na interpretację pojęcia godności w niemieckiej Ustawie Zasadniczej

wpływ miała kantowska filozofia moralna, jak i teorie osobistej autonomii i samostanowienia. Jest to widoczne na przykład w wyroku FTK (45 BVerfGE 187, 228 (1977) w sprawie o dożywocie, w której Trybunał próbował uchwycić istotę ludzkiej godności. W sprawie tej stwierdził, że sprzeczne z godnością ludzką jest czynienie jednostki jedynie narzędziem (*bloßen Objekt*) państwa. FTK dodał, że „każdy człowiek musi być zawsze celem samym w sobie” i to stwierdzenie odnosi się bez zastrzeżeń do wszystkich dziedzin prawa, ponieważ niezbywalna godność człowieka jako osoby polega właśnie na tym, że pozostaje on uznany za osobowość odpowiedzialną za siebie. Na kanwie tej sprawy z łatwością można byłoby uczynić kilka uwag w kontekście zakazu uprzedmiotawiania jednostki w polityce karnej państwa.

Nie mniej interesujące uwagi znalazły się w rozdziale IV pt. *Ochrona godności człowieka w polskim prawie konstytucyjnym*. Wychodząc od prac nad obowiązującą Konstytucją i analizą jej projektów, poprzez filozoficzne koncepcje godności w Konstytucji RP, a także jej rozumienie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Doktoranta przedstawiła węzłowe zagadnienia dotyczące godności w polskim prawie konstytucyjnym. Czyniąc uwagi w tym zakresie Autorka rozprawy, odnotowuje, że Trybunał Konstytucyjny dostrzega silną korelację między godnością człowieka a wolnościami i prawami. Kategorie tych nie można oddzielać, ponieważ w treści każdej wolności i każdego prawa znajduje się pierwiastek godności. Nie dotyczy to wszystkich wolności i praw w takim samym stopniu. Waga danej wolności czy prawa różnie wprost proporcjonalnie do siły ich związania z godnością człowieka. Dlatego też jest niedopuszczalne zniesienie lub ograniczenie poszczególnych wolności i praw, które prowadziłyby do naruszenia godności człowieka. Można zatem twierdzić, że w treści każdego prawa i wolności należy poszukiwać pewnego rdzenia treściowego, którego naruszenie jest wykluczone z uwagi na to, że stanowi on *conditio sine qua non* zasady godności.

Z lekkim zdziwieniem dostrzegam pominięcie przez Doktorantkę wątpliwości konstytucyjnych dotyczących umieszczenia osoby w Krajowym Ośrodku

Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. z 2014 r. poz. 24, ze zm.). Na problem godności w tym kontekście zwrócił uwagę m.in. sędzia TK A. Wróbel w zdaniu odrębnym do wyroku TK z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt K 6/14. Z kolei w punkcie dotyczącym ochrony godności w odniesieniu do ochrony życia (s. 86-88) Doktorantka skupiła się jedynie na wyroku TK dotyczącym zestrzelenia samolotu typu *Renegade*. Uważam, że w tej części warto było napisać kilka wersów na temat orzeczenia TK z 28 maja 1997 r. (K 26/96), w którym TK stwierdził, że możliwe jest „przypisanie godności ludzkiej zarówno charakteru prawa podmiotowego, przysługującego każdej istocie ludzkiej, jak i charakter, wartości konstytucyjnej o centralnym znaczeniu dla zbudowania aksjologii obecnych rozwiązań konstytucyjnych. Demokratyczne państwo prawne, to państwo oparte na poszanowaniu człowieka, a w szczególności na poszanowaniu i ochronie tak życia, jak i godności ludzkiej. Te dwa dobra są zresztą sprzężone w bezpośredni sposób. Dają temu dobitny wyraz postanowienia art. 30 nowej konstytucji, wiodącego dla wykładni i stosowanie wszystkich pozostałych przepisów o prawach, wolnościach i obowiązkach jednostki”.

Rozdział V dotyczy znaczenia dobra prawnego w prawie karnym. Ta część pracy – jak wskazała Doktorantka - służyła odpowiedzi na pytanie czy godność człowieka może zostać uznana za dobro prawne w rozumieniu prawa karnego. W tym celu przedstawiono w pracy pojęcie dobra prawnego, jego istotę oraz funkcję w nauce prawa karnego. Zgodzić się należy z poglądem wyrażonym w pracy, że wyodrębnienie katalogu dóbr prawych stanowi istotną wskazówkę dla ustawodawcy, jakie wartości należy chronić oraz pełni funkcję limitującą ustawodawcę, w myśl tezy, że nie można stanowić prawa niepowiązanego z dobrami prawnymi (s. 120). Z ostrożnością należy odnieść się do poglądu, że zasadniczo suweren powinien mieć decydujący głos w procesie kryminalizacji, jak i o tym, „jakie postawy są pożądane,

decyduje suweren, którym jest naród, a oceny pożądanych stanów rzeczy stanowią razem system aksjologiczny obowiązujący w danej społeczności” (s. 116). Rola społeczeństwa w kształcie regulacji prawnej jest istotna, jednak ochrona prawnokarna nie powinna odwoływać się tylko do ocen społecznych, które mogą być zmienne, niejednokrotnie podsycane przez rządzących. Czy to będzie odwoływanie się do zdrowego poczucia narodowego („*gesundes Volksempfinden*”), ochrony wartości ukształtowanych przez klasę panującą¹, czy też woli Narodu stojącej ponad prawem. Dobra prawne, które są chronione przez prawo karne, powinny stanowić odwołanie się do wartości uniwersalnych i niezależnych od charakteru władzy państwowej. Tylko w ten sposób nastąpi ograniczenie wykorzystania dobra prawnego do żonglowania granicami odpowiedzialności karnej. W tym kontekście zabrakło w rozprawie szerszego przedstawiania kryteriów wyodrębniania dóbr prawnych.

W rozdziale VI Doktorantka przedstawia autonomię jednostki w perspektywie odpowiedzialności karnej sprawcy naruszenia (s. 126-149). Dążąc do udzielania odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność naruszeń godności człowieka dokonywanych za zgodą jednostki, w pracy zasadnie skupiono się na zgodzie dysponenta dobrem prawnym. Posłużenie się tym określeniem jest w pełni zasadne, tak jak również przeprowadzona analiza uzasadnienia zgody oraz wskazanie kryteriów uznania relewantności zgody dysponenta dobrem prawnym. Zgodzić się należy z tezą, że ocena dopuszczalności wyrażenia prawnie relewantnej zgody w odniesieniu do pewnych dóbr nie jest oczywista i zależy od okoliczności dokonania naruszenia, a także dobra prawnego. Stąd też słusznym jest twierdzenie, że godność człowieka stanowi dobro indywidualne, którego ochrona wynika z istnienia interesu indywidualnego, a zatem jednostka może – w pewnym zakresie – nim dysponować.

¹ Np. I. Andriejew stwierdza, że „prawo karne chroni porządek stosunków społecznych, przy czym o treści klasowej tego porządku decyduje charakter władzy państwowej, a mianowicie, jaka klasa społeczna tę władzę sprawuje. (...) jest on ogólnym przedmiotem ochrony prawa karnego”, I. Andriejew, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1970, s. 162 i n. Również K. Buchała stwierdza, że „podstawową funkcją prawa karnego jest funkcja ochronna stosunków społecznych zorganizowanych przez klasę panującą w państwie”, zob. K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 22.

Rozważając granice dopuszczalności zgody dysponenta dobrem w odniesieniu do poszczególnych dóbr prawnych Autorka wskazuje, że najbardziej adekwatnym byłoby odwołanie się do pojęcia moralności społecznej (s. 141). Jest to podejście interesujące, zasadniczo nawiązujące do rozwiązania niemieckiego, bazującego na zgodności z dobrymi obyczajami. Trzeba jednak dostrzec, że jedno i drugie określenie ma swoje wady, w szczególności ze względu na cechę niedookreśloności. Nie jest jednak zrozumiałe nawiązanie, w tej części pracy, do zabiegu chirurgicznego polegającego na zmianie płci (s. 143), gdy jest on podyktowany względami leczniczymi. Chyba, że Doktorantka chciała wyrazić tezę, że lekarz przeprowadzający takie zabiegi narusza autonomię pacjenta oraz prawo do samostanowienia o ingerencji medycznej. Poniekąd byłoby to interesujące, gdyż niektórzy przedstawiciele nauki prawa (np. M. Safjan) wywodzą prawo do samostanowienia pacjenta z godności człowieka.

Myślę, że pracy wyszłoby na dobre, gdyby szerzej uzasadniono postulat dopuszczalności zabójstwa eutanatycznego w przypadku wyrażenia zgody „niebudzącej wątpliwości” (s. 147-148). Rację ma Doktorantka, gdy wskazuje, że w obecnym stanie prawnym dozwolone są sytuacje, w których to dysponent sam kreuje okoliczności prowadzące do pozbawienia go życia, czy to poprzez dokonanie samobójstwa czy poprzez odmowę przyjęcia środków leczniczych. Odmienna jest natomiast ocena zachowań, w których to osoba trzecia samodzielnie przyczynia się do śmierci dysponenta, nawet na jego wyraźne żądanie. Doktorantka nie wyjaśnia w jaki sposób można ustalić rzeczoną „niebudzącą wątpliwość” dysponenta dobrem. Do wprowadzenia zmiany nie jest wystarczająca zmiana przepisów Kodeksu karnego, lecz także przyjęcie przepisów pozakodeksowych, które będą określały wymogi, jakie osoba chcącą zakończyć życie oraz osoba jej pomagająca musi spełnić. Pewnym wzorcem w tym zakresie mogą być rozwiązania obowiązujące w Królestwie Niderlandów oraz Belgii, które mocno akcentują sposób wyrażenia zgody.

W ostatnim rozdziale rozprawy Doktorantka opisuje sytuacje, w których może dojść do naruszenia godności człowieka, a są one relewantne z punktu widzenia prawa karnego. Na wstępie tej części pracy nastąpiło wyodrębnienie zachowań sprawczych, które związane są z naruszeniem godności. Doktorantka zasadnie wskazała na takie obszary badawcze jak naruszenie godności poprzez naruszenie dobrego imienia, czyny związane z wolnością seksualną, czyny związane z rozwojem nowych technologii, naruszenie godności osoby nieletniej oraz przestępstwo handlu ludźmi, które – jak zauważa Autorka – „wprost odnosi się do godności człowieka” (s. 210). Lektura rozdziału VII nie pozostawia wątpliwości co do wysokiego poziomu merytorycznego rozprawy. Analiza poszczególnych problemów jest rzetelna i wnikliwa. Doktorantka nie tylko odnotowuje sporne kwestie interpretacyjne, ale też przedstawia własne zapatrywania, zawsze z szeroką argumentacją. Na szczególną pochwałę zasługują fragmenty dotyczące modyfikacji genetycznej organizmu ludzkiego. Rację ma Doktorantka twierdząc, że procedura ingerencji genetycznej wpływającej na genom przyszłego dziecka, a w dalszej perspektywie, również na pulę genów w społeczeństwie, może stanowić naruszenie tożsamości gatunku ludzkiego (s. 193). Zaskakuje jednak bezkrytyczne stwierdzenie Doktorantki, że modyfikacja genetyczna organizmu osób dorosłych np. przy wykorzystaniu technologii CRISPR może być porównywalna z zabiegiem medycyny estetycznej. Nie sposób zgodzić się z tym poglądem. O ile chirurgiczne zabiegi estetyczne ingerują w ciało osoby poddającej się nim, o tyle modyfikacja genetyczna osób dorosłych (oparta na metodzie CRISPR-Cas9) może powodować nieprzewidziane zmiany w DNA, które mogą być dziedziczone przez następne pokolenie, a to przecież może stanowić naruszenie dobra jakim jest tożsamość gatunku ludzkiego.

Pracę kończy *Podsumowanie*, w którym Doktorantka syntetycznie zrekapituowała konkluzje z przeprowadzonych badań. Korespondują one z głównymi konkluzjami rozprawy.

VI. Konkluzja

Wszystkie zaprezentowane powyżej elementy i uwagi składają się jednoznacznie na pozytywną ocenę przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej Pani mgr Katarzyny Doroszewskiej-Chyrowicz pt. *Prawo do ochrony godności i możliwość dysponowania tym prawem w perspektywie prawnokarnej*, Kraków 2023, ss. 248. Niniejsza rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie określonego w niej problemu naukowego. Praca ta bardzo dobrze świadczy zarówno o ogólnej erudycji Autorki, jak i Jej kompetencjach badawczych, w szczególności dowodzi rzetelnego stawiania tez badawczych oraz formułowania problemów w sposób rzeczowy. Nawet jeśli w zakresie niektórych wątków zostały wyrażone tezy kontrowersyjne, nie sposób w nich nie dostrzec znakomitego zacznym dalszej pogłębionej dysputy naukowej na najwyższym poziomie. Z tego powodu wyrażam przekonanie, że rozprawa Pani mgr Katarzyny Doroszewskiej-Chyrowicz spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj.: Dz. U. 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.) stanowiąc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i może stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w postępowaniu o nadaniu stopnia doktora nauk prawnych.



/ prof. dr hab. Andrzej Sakowicz /